

Słaby mecz w wykonaniu karwińskich piłkarzy

Data publikacji: 7.10.2018 19:13

Nie tak wyobrażali sobie niedzielne spotkanie kibice Karwiny, którzy po ostatnim gwizdku mogli być rozczarowani. Podopieczni Romana Nadvornika ulegli, u siebie, ostatniej drużynie Fortuny Ligi, Dukli Praga.



facebook.com/mfkkarvina

Gospodarze dzisiejszego starcia przystępowali do spotkania jako faworyci, ale prężnie w ostatnich meczach znacznie poprawili swą grę. Głównie dzięki zmianie na ławce trenerskiej, na której zasiada teraz Roman Skuhrawy.

Pierwsze 45 minut należało do gości, ale w bramce Karwiny udanie interweniował Martin Berkovec. Szczególnie należy przytoczyć jego obronę z początku meczu, kiedy nie dał się pokonać Brandnerowi.

Niestety, druga połowa miała podobny przebieg. Podobny, bo również gospodarze zaczęli przechodzić do ofensywy, ale to wciąż zawodnicy Dukli okazywali się groźniejsi. Decydujący moment nadszedł w 64. minucie, kiedy Durica zmusił Berkovca do kapitulacji. Piłkarze Karwiny starali się odpowiedzieć, ale sytuacji bramkowych brakowało. Za to okazji wciąż stwarzali sobie goście, a jedną z nich wykorzystał Bilovsky, który w doliczonym czasie gry ustalił końcowy wynik – 0:2.

Karwina utrzymała się na 11. miejscu w tabeli, ale jej przewaga nad ostatnią drużyną – Duklą – zmalała do trzech punktów. Następne spotkanie ligowe czeka ich za dwa tygodnie, gdyż w następny weekend do głosu dojdą reprezentacje.

Andrzej Poncza